



MINISTER
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Warszawa, 27 października 2017 r.

DUS.II.0702.14.2017.BB

*Proszę otagować do
materiałów w pracy Komisji
nał petycje
9.11.2017r.*

Pan
Robert Mamątow
Przewodniczący
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Przewodniczący,

Odpowiadając na pismo Pana Przewodniczącego, z dnia 28 września br. znak: BPS/KCPP-0330-170/17, w sprawie przedstawienia stanowiska odnoszącego się do postulatów zawartych w petycji dotyczącej podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie przyznania świadczenia pieniężnego dla dzieci wojny 1939 – 1945, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Przepisami ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1255, z późn. zm.) uregulowana została sprawa uprawnień przysługujących kombatantom oraz osobom represjonowanym.

Uprawnienia te przysługują osobom, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych wchodząc w skład formacji wojskowych oraz organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Uprawnieniami tymi objęte są także osoby, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, jak przykładowo z tytułu przebywania: w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych, ośrodkach zagłady, gettach, na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR.

Status ofiary represji przysługuje także osobom, które z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych przebywały w miejscach odosobnienia, w których pobyt dzieci do lat 14 miał charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa.

Natomiast przepisami ustawy z dnia 31 maja 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz. U. z 2014 r. poz. 1001) uregulowano sprawę przyznania świadczenia pieniężnego osobom, które podlegały represjom określonym w ustawie.

Za represje uznano:

- 1) osadzenie w obozach pracy przymusowej w okresie wojny w latach 1939-1945 z przyczyn politycznych, narodowościowych, rasowych i religijnych;
- 2) deportację (wywiezienie) do pracy przymusowej na okres co najmniej 6 miesięcy w granicach terytorium państwa polskiego sprzed dnia 1 września 1939 r. lub z tego terytorium na terytorium:
 - a) III Rzeszy i terenów przez nią okupowanych w okresie wojny w latach 1939-1945,
 - b) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i terenów przez niego okupowanych w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 5 lutego 1946 r. oraz po tym okresie do końca 1948 r. z terytorium państwa polskiego w jego obecnych granicach.

O świadczenie to mogą występować również dzieci wywiezione wraz z rodzicami deportowanymi do pracy przymusowej, pod warunkiem, że ich pobyt w miejscu pracy przymusowej rodziców trwał nie mniej niż 6 miesięcy.

Uprawnienie do świadczenia pieniężnego, określonego wskazaną ustawą, jest przyznawane decyzją Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na podstawie wniosku zainteresowanej osoby, zaopiniowanego przez właściwe stowarzyszenie osób poszkodowanych, i dokumentów oraz dowodów potwierdzających rodzaj i okres represji.

Regulacjami wymienionej ustawy nie są objęte osoby, które wykonywały pracę w miejscu zamieszkania w okresie wojny lub w okresie powojennym.

Należy zauważyć, że obowiązujące regulacje stanowią wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. akt K 49/07.

Z uwagi na wskazany wyrok uprawnieniami do świadczenia pieniężnego objęte zostały także osoby deportowane (wywiezione) do pracy przymusowej na okres co najmniej 6 miesięcy w granicach terytorium państwa polskiego sprzed dnia 1 września 1939 r.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „ustawodawca trafnie uznał, iż wśród wszystkich osób świadczących pracę przymusową na rzecz ZSRR i III Rzeszy, szczególnie dotkliwie poszkodowane były osoby, które pracę tę świadczyły w warunkach przesiedlenia poza dotychczasowe miejsce zamieszkania. Świadczenia osób poddanych tej formie represji skłaniają do akceptacji poglądu, że znajdowały się one w znacznie trudniejszej sytuacji niż osoby wykonujące nawet tego samego typu pracę, ale w dotychczasowym miejscu zamieszkania lub w niewielkim od niego oddaleniu (np. sąsiednie miejscowości), w znanej okolicy i w otoczeniu rodziny i znajomych. Obok niedogodności związanych z samym obowiązkiem zatrudnienia (często na granicy fizycznych możliwości), były one poddane dodatkowemu stresowi związanemu z rozłąką z najbliższymi i koniecznością samodzielnej organizacji od podstaw życia codziennego w nowym, z reguły nieprzyjnym miejscu pobytu. Wśród czynników, które wskazują na zaostrzony charakter takiej represji w porównaniu do „zwykłej” pracy przymusowej w pobliżu dotychczasowego miejsca zamieszkania, można wymienić m.in.: niedostatek więzi społecznych z nowym otoczeniem (wrogość, nieznajomość języka), ogólnie trudniejsze warunki egzystencji (np. brak możliwości sprzedaży czy wymiany własności pozostawionej w dotychczasowym miejscu zamieszkania, brak solidarności rodzinnej czy sąsiedzkiej), co najmniej utrudniony kontakt z rodziną i najbliższymi, trudny klimat i warunki przyrodnicze (dotyczy to zwłaszcza osób wywiezionych do części azjatyckiej ZSRR). Okoliczności te nabierają szczególnego znaczenia, jeżeli weźmie się pod uwagę, że „na roboty” wywożeni byli przede wszystkim (zwłaszcza na początku okupacji) ludzie młodzi.”

Trybunał Konstytucyjny w wyroku tym przedstawił także, że „nie ma natomiast zastrzeżeń co do samej zasady, aby świadczenia otrzymywały tylko te osoby, wobec których obowiązek pracy przymusowej podczas II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu przybierał szczególnie dotkliwą formę, tzn. był połączony z wysiedleniem (przymusową zmianą miejsca pobytu) i wyrwaniem z dotychczasowego środowiska.”

Osoby deportowane (wywiezione) do pracy przymusowej przez III Rzeszę mogły ubiegać się także o świadczenia finansowane z innych źródeł niż polskie środki publiczne. Były one wypłacane przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Należy także zwrócić uwagę na przepisy ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych (Dz. U. Nr 249, poz. 1824, z późn. zm.). Przepisami tej ustawy zostało określone prawo do świadczenia pieniężnego i uprawnień przysługujących cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych, tj. osobom, które nie wchodziły w skład formacji wojskowych, zmilitaryzowanych służb państwowych lub formacji zbrojnych ruchu oporu, doznały naruszenia sprawności

organizmu powodującego całkowitą niezdolność do pracy, poprzez utratę wzroku w wyniku działań wojennych w okresie wojny 1939-1945, bądź eksplozji niewypałów lub niewybuchów pozostałych po wojnie 1939-1945, na terytorium kraju.

Wielokrotnie przedmiotem prac Sejmu, zarówno IV, V, VI i VII kadencji, była sprawa przyznania świadczeń dla małoletnich ofiar wojny 1939-1945. Sprawa ta nie doczekała się realizacji poprzez uchwalenie ustawy.

Jeżeli natomiast chodzi o przepisy ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 693, z późn. zm.), to przepisami tej ustawy uregulowane zostały uprawnienia przysługujące działaczom opozycji antykomunistycznej lub osobom represjonowanym z powodów politycznych. Przyjęta wolą Sejmu RP ustawa stanowi uznanie szczególnych zasług dla Polski tych jej obywateli, którzy w latach 1956 – 1989 z narażeniem własnego życia, wolności, majątku lub praw pracowniczych angażowali się w działalność antykomunistyczną zmierzającą do odzyskania suwerenności i niepodległości Ojczyzny lub byli z tych powodów represjonowani.

W dniu 8 czerwca br. Sejm RP przyjął ustawę o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1386). Wskazaną ustawą zmodyfikowano funkcjonujące dotychczas rozwiązania w zakresie uprawnień, którymi zostali objęci działacze opozycji antykomunistycznej oraz osoby represjonowane z powodów politycznych.

Z uwagi na przyjęte przez Sejm RP rozwiązania za działacza opozycji antykomunistycznej lub osobę represjonowaną z powodów politycznych może być uznana osoba, która prowadziła określoną działalność lub podlegała określonym represjom w okresie od dnia 1 stycznia 1956 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

W sprawie podniesionych postulatów przedstawił także stanowisko Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, w piśmie z dnia 23 października br. znak: Bd1-K0752-072-62-1/17, którego kopię przekazuję w załączeniu.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przychyliła się do stanowiska przedstawionego przez Szefa Urzędu.

Jeżeli chodzi natomiast o postulowane „załatwienia funduszy od Niemców” dla członków Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, to kwestia ta nie leży w gestii Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W sprawie tej właściwym jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Stosowane w okresie działań wojennych i w okresie powojennym represje dotknęły boleśnie całe społeczeństwo, a traumatyczne przeżycia odcisnęły piętno na życiu wielu milionów ludzi, w tym dzieci.

Bolesne doświadczenia, utrata rodziców, najbliższych członków rodziny, poczucie zagrożenia, warunki życia, wykonywanie pracy, strata części lub całości majątku rodzinnego, doznane obrażenia tym wszystkim osobom, których okres dzieciństwa oraz młodości przypadł w okresie wojny daje poczucie krzywdy lub niesprawiedliwości, będące następstwem różnorodnych form działań różnych podmiotów oraz poszczególnych osób w okresie wojny.

Państwo Polskie stara się otaczać swoich Obywateli opieką z tytułu wydarzeń sprzed 70 lat na miarę swoich możliwości. Z tego powodu obowiązujące rozwiązania adresowane są do tych wszystkich osób, które podlegały określonym represjom, z tym że osobom najciężej poszkodowanym przyznano najszerze uprawnienia.

Każde podjęcie działań w kierunku przyznania uprawnień dla określonej grupy społecznej lub zwiększenie zakresu już przyznanych uprawnień wymaga szczególnej uwagi przy rozważaniu możliwych rozwiązań.

2 wywarłmi szacunku

z up. MINISTER
Marcin Zieleniecki
PODSEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 23 października 2017 r.

SZEF
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Jan Józef Kasprzyk

BD1-K0752-072-62-1/17

Pan
Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

MRP1PS



2017-10-23

MRP-100583-101A

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z pismem Pana Ministra z dnia 5 października 2017 r. (DUS.II.0702.14.2017.BB), dotyczącym petycji procedowanej w senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji w sprawie przyznania świadczeń finansowych tzw. małoletnim ofiarom wojny czyli osobom, które w wieku poniżej 18 lat świadczyły pracę przymusową w okresie wojny 1939-45, przedstawiam stanowisko Urzędu (stanowisko tej treści będzie również przedstawione samej Komisji, w związku ze stosownym wezwaniem).

Obecnie w polskim prawie dotyczącym ofiar pracy przymusowej, zdarzeniem, z którym wiąże się powstanie prawa do świadczenia przewidzianego w ustawie z dnia 31 maja 1996 r. *o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR*, nie jest zasadniczo fakt świadczenia pracy przymusowej w okresie II wojny światowej, ale fakt przebywania na deportacji. Wynika to m. in. Z orzecznictwa sądów administracyjnych, które doprowadziły nie tylko do przyznawania świadczeń z ustawy osobom deportowanym w wieku roku czy

dwóch lat (a więc z natury rzeczy nie mogących świadczyć jakiegokolwiek pracy), ale i osobom, które nie były faktycznie deportowane, bo urodziły się podczas deportacji swoich rodziców.

Przyznanie prawa do świadczenia pieniężnego osobom niepełnoletnim świadczącym pracę przymusową w warunkach innych niż deportacja zmieniło by zatem zasadniczo istotę polskiego prawa dotyczącego wsparcia ofiar represji, bowiem represją nie byłby już fakt przebywania na deportacji, ale fakt świadczenia pracy przymusowej. Tego typu zmiana oczywiście leży w suwerennych kompetencjach parlamentu, aczkolwiek pojawi się wówczas istotna wątpliwość, dlaczego warunkiem uprawniającym do świadczeń za pracę przymusową podczas okupacji jest dość umowne kryterium wieku – to szczególnie ważny problem w kontekście art. 32 Konstytucji RP (pamiętajmy przy tym, że świadczenia z tytułu deportacji przyznawane są bez względu na wiek osoby represjonowanej).

Musimy również pamiętać, że Polaków w Generalnym Gubernatorstwie obowiązywał od 14 roku życia przymus pracy, co wynikało z ogólnych założeń polityki niemieckiej traktującej GG jako rezerwuar taniej siły roboczej na rzecz gospodarki III Rzeszy. Zatem można przyjąć, że każda praca małoletnich w tych warunkach była *de facto* przymusową, gdyż fakt uchylania się od jej świadczenia skutkował sankcjami karnymi (areszt, osadzenie w obozie pracy, deportacja do pracy w III Rzeszy itp.). Biorąc powyższe pod uwagę, liczba potencjalnych beneficjentów takiej zmiany prawa byłaby znaczna – dość powiedzieć, że liczba żyjących w Polsce osób z roczników 1922-1931 (a więc tych objętych przymusem pracy jako młodociani w wieku 14-18 lat) wynosi ok. 500 tys. osób. Zapewne nie wszyscy z nich otrzymaliby to świadczenie, bo nie wszyscy *de facto* świadczyli pracę, ale z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że liczba beneficjentów przekroczyłaby 100 tys. osób. Zakładając, że wysokość ewentualnych świadczeń dla tych osób byłaby zbliżona do świadczeń z tytułu

deportacji (ok. 190 zł miesięcznie), to roczny koszt ich wypłaty dla takiej właśnie grupy osób wyniósłby 228 mln zł.

Rozważając ten problem nie można też abstrahować od istotnych trudności dowodowych w postępowaniu administracyjnym, którego przedmiotem byłoby ustalenie wykonywania pracy przymusowej. Katalog środków dowodowych byłby tu mocno ograniczony, a podstawowym dowodem byłyby zeznania świadków i oświadczenia samych stron – doświadczenia Urzędu wskazują, że nie są to środki dowodowe, którym przypisać można walor specjalnej wiarygodności. Kwestionowanie takich zeznań byłoby o tyle utrudnione, że wobec administracyjnego przymusu pracy małoletnich, istniałoby nawet domniemanie, że taka osoba istotnie powinna świadczyć pracę podczas okupacji – to oczywiście znacząco zwiększyłoby liczbę uprawnionych do świadczeń.

Przypomnę również, że Sejm IV, V, VI i VII kadencji rozpatrywał już projekty ustaw o tzw. małoletnich ofiarach wojny. Przewidywano w nich wypłatę świadczenia pieniężnego dla osób, które świadczyły pracę przymusową w okresie II wojny światowej nie mając ukończonych 18 lat (w niektórych projektach – 16 lat). Żaden z tych projektów nie uzyskał stosownego poparcia parlamentarzystów, mimo iż dotyczył wyłącznie dzieci, a więc osób, dla których przymusowa praca musiała być szczególnie dolegliwa. Podobnie analogiczne rozwiązania były przedmiotem postępowania petycyjnego w Senacie dwóch poprzednich kadencji, lecz senatorowie nie zdecydowali się na kontynuację procesu legislacyjnego w tej sprawie. Świadczy to o pewnej wstrzemięźliwości ustawodawcy – wykazywanej w różnych konstelacjach politycznych – przed dalszym poszerzaniem kręgu uprawnionych do świadczeń finansowanych z budżetu państwa z tytułu niepraworządnych działań obu okupantów.

Na zakończenie wspomnę również, że przepisy ustawy *o świadczeniu pieniężnym...* podlegały w grudniu 2009 r. ocenie Trybunału Konstytucyjnego. Choć uznał on w swoim orzeczeniu (K 49/07), iż naruszały one Konstytucję RP

różnicując status prawny represjonowanych w zależności od miejsca deportacji (w owym czasie świadczenie mogły otrzymywać tylko osoby deportowane do III Rzeszy i ZSRR, a nie mogły go otrzymać ofiary deportacji na tereny Generalnego Gubernatorstwa), to w uzasadnieniu wyraził swój pogląd również na fakt, że przesłanką otrzymania świadczenia jest deportacja, a nie przymusowe świadczenie pracy: „Trybunał Konstytucyjny nie ma natomiast zastrzeżeń co do samej zasady, aby świadczenia otrzymywały tylko te osoby, wobec których obowiązek pracy przymusowej podczas II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu przybierał szczególnie dotkliwą formę, tzn. był połączony z wysiedleniem (przymusową zmianą miejsca pobytu) i "wyrwaniem" z dotychczasowego środowiska(...) Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że ustawodawca trafnie uznał, iż wśród wszystkich osób świadczących pracę przymusową na rzecz ZSRR i III Rzeszy, szczególnie dotkliwie poszkodowane były osoby, które pracę tę świadczyły w warunkach przesiedlenia poza dotychczasowe miejsce zamieszkania. Świadczenia osób poddanych tej formie represji składają się do akceptacji poglądu, że znajdowały się one w znacznie trudniejszej sytuacji niż osoby wykonujące nawet tego samego typu pracę, ale w dotychczasowym miejscu zamieszkania lub w niewielkim od niego oddaleniu (np. sąsiednie miejscowości), w znanej okolicy i w otoczeniu rodziny i znajomych. Obok niedogodności związanych z samym obowiązkiem zatrudnienia (często na granicy fizycznych możliwości), były one poddane dodatkowemu stresowi związanemu z rozłąką z najbliższymi i koniecznością samodzielnej organizacji od podstaw życia codziennego w nowym, z reguły nieprzyjaznym miejscu pobytu. Wśród czynników, które wskazują na zaostrzony charakter takiej represji w porównaniu do "zwykłej" pracy przymusowej w pobliżu dotychczasowego miejsca zamieszkania, można wymienić m.in.: niedostatek więzi społecznych z nowym otoczeniem (wrogość, nieznaną języka), ogólnie trudniejsze warunki egzystencji (np. brak możliwości sprzedaży czy wymiany własności pozostawionej w dotychczasowym miejscu zamieszkania, brak solidarności rodzinnej czy sąsiedzkiej), co najmniej utrudniony kontakt z rodziną i najbliższymi, trudny klimat i warunki przyrodnicze (dotyczy to zwłaszcza osób wywiezionych do części azjatyckiej ZSRR).”.

Z wyrazami szacunku
Jan Jurek